

# Skoczów: Będzie więcej repatriantów

Data publikacji: 19.03.2008 0:00

□

Prawdopodobnie jesienią kolejna rodzina repatriantów przyjedzie do Skoczowa. – W tej chwili jest podpisane porozumienie z wojewodą w sprawie możliwości osiedlenia na terenie gminy rodziny narodowości polskiej, repatriantów z terenów azjatyckiej części byłego ZSRR. W mieście kolejna rodzina osiedli się prawdopodobnie we wrześniu – informuje Andrzej Bacza, przewodniczący Rady Miejskiej.

Zadaniem gminy jest zapewnienie przesiedleńcom mieszkania i źródeł utrzymania przez 12 miesięcy. Za udzielenie pomocy repatriantom, gminie przysługuje zwrot kosztów z budżetu państwa, z którego dofinansowuje się również koszty edukacji dzieci.

Na prośbę przewodniczącego rady miejskiej pomoc przybyszom z Kazachstanu zaoferowała Ludmiła Lewandowska, która wraz z mężem i synem osiedliła się w gminie w 2000 roku. – Chciałabym pomóc w aklimatyzacji rodzinie, która przyjedzie tu z Kazachstanu. Wiem jak mogą się czuć w nowym środowisku – deklaruje Lewandowska.

Pani Ludmiła wcześniej również mieszkała w Kazachstanie na południu Syberii. – Nam nie było trudno się zaaklimatyzować zwłaszcza, że tutejsze środowisko jest dla nas bardzo miłe i przyjazne. Niektórzy Skoczowianie mówią o swoim mieście „piekiełko” ja jednak twierdzę, że nie jest tutaj tak źle – dodaje.

Rodzice i siostra Lewandowskiej mieszkają w Sandomierzu. Pani Ludmiła pracuje w szkole jako bibliotekarka natomiast jej mąż jest operatorem koparki.

Zdj.: *Ten pejzaż mógł być wykonany w wielu miejscach. Tak jednak w głównej mierze wyglądają kazachskie plenery.*  
(fot. Ludmiła Lewandowska)

(zac)